

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry

w sprawie **M. D.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 31 marca 2021 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w (...),
postanowieniem z dnia 13 października 2020 r., sygn. akt II AKa 167/19,
zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy użyte w art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 poz. 437) określenie: „toczą się” dotyczące spraw z zakresu rozdziału 58 (dział XII) k.p.k. wszczętych i niezakończonych do dnia wejścia w życie tej ustawy, tj. do dnia 15 kwietnia 2016 r. obejmuje również przepisy o charakterze materialnoprawnym ujęte w tym rozdziale?”

p o s t a n o w i ł

odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

W dniu 15 grudnia 2000 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wydał postanowienie o przedstawieniu zarzutów M. D., które obejmowało zarzuty popełnienia następujących przestępstw:

1. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., mającego polegać na doprowadzeniu w okresie od lutego 1990 r. do grudnia 1992 r. spółki z o.o. S. Ltd do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 739.242,12 zł;
2. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., mającego polegać na doprowadzeniu w okresie od 8 marca 1991 r. do 17 września 1991 r. Zakładu Przetwórstwa (...) w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 639.431,99 zł;
3. z art. 296 § 2 i 3 k.k. i art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., mającego polegać na wyrządzeniu w okresie od 23 sierpnia 1991 r. do 1 lipca 1993 r. spółce z o.o. S. Ltd szkody w wysokości 1.550.734,08 zł poprzez nadużycie uprawnień i niedopełnienie obowiązków;
4. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., mającego polegać na przywłaszczeniu w dniu 2 listopada 1993 r. powierzonego mienia o łącznej wartości co najmniej 15.256,10 zł na szkodę spółki S. Ltd.

W dniu 23 marca 2001 r. prokurator zarządził poszukiwanie podejrzanego w trybie art. 278 k.p.k. oraz zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie.

Z kolei na wniosek M. D., postanowieniem z dnia 15 maja 2001 r., Sąd Okręgowy w K., wydał podejrzanemu list żelazny, w związku z czym prokurator – w dniu 6 czerwca 2001 r. - uchylił wskazane wcześniej zarządzenia. Jednocześnie wyznaczył terminy przesłuchania podejrzanego na 19, 20 i 21 czerwca 2001 r. Z uwagi na jego niestawiennictwo, wyznaczono kolejne terminy przesłuchania (1, 2, 3 sierpnia 2001 r.), po czym – z uwagi na nich zignorowanie przez podejrzanego – następne terminy (27, 28 i 29 sierpnia 2001 r.), oraz – ostateczne (26, 27 i 28 września 2001 r.). Podejrzany na wskazane terminy się nie stawił, dlatego też,

postanowieniem z dnia 5 listopada 2001 r., Sąd Okręgowy w K. odwołał list żelazny. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 stycznia 2002 r.

Następnie Sąd Rejonowy w K., postanowieniem z dnia 15 lipca 2002 r., zastosował na wniosek prokuratora tymczasowe aresztowanie podejrzanego na okres 7 dni od dnia zatrzymania. Z kolei w dniu 30 lipca 2002 r., prokurator zarządził poszukiwanie M. D. listem gończym, a Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2004 r., na wniosek prokuratora, wydał Europejski Nakaz Aresztowania podejrzanego, wskazując w uzasadnieniu decyzji, że wedle ustaleń prokuratora zamieszkuje on na terenie Niemiec.

M. D. został zatrzymany w dniu 28 stycznia 2005 r. na terenie Szwajcarii i osadzony w areszcie ekstradycyjnym. W dniu 4 lutego 2005 r. prokurator wystąpił zaś do Ministerstwa Sprawiedliwości Szwajcarii o tymczasowe aresztowanie podejrzanego i jego ekstradycję do Polski. Strona polska informowała przy tym stronę szwajcarską, że nie upłynęły terminy przedawnienia zarzucanych podejrzanemu przestępstw. W dniu 11 kwietnia 2005 r. Ministerstwo Sprawiedliwości Szwajcarii zarządziło ekstradycję M. D. do Polski. Na skutek jego odwołania od tej decyzji Sąd Federalny Szwajcarii zwrócił sprawę do ponownego rozpoznania, wskazując na potrzebę udzielenia bliższych wyjaśnień co do kwestii podwójnej karalności i przedawnienia. Wyjaśnień tych udzielono pismem z dnia 27 lipca 2005 r. Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Federalny Urząd Sprawiedliwości wyraził zgodę na ekstradycję M. D. do Polski, z zastrzeżeniem co do niektórych zarzutów. Decyzję tę zmienił na skutek odwołania Federalny Sąd Najwyższy, zatwierdzając ekstradycję w zakresie zarzutów ujętych w pkt I i III wniosku strony polskiej, zarazem odmawiając udzielenia zgody na ekstradycję w zakresie zarzutów ujętych w pkt II i IV.

Od chwili zatrzymania do momentu przekazania M. D. stronie polskiej, co miało miejsce w dniu 5 grudnia 2005 r., podejrzany przebywał w areszcie ekstradycyjnym.

W dniu 9 grudnia 2005 r., Sąd Rejonowy w K. zastosował względem M. D. tymczasowe aresztowanie na okres od 5 grudnia 2005 r. do 5 marca 2006 r. Natomiast w dniu 23 grudnia 2005 r. prokurator postanowił uchylić tymczasowe

aresztowanie i zastosować wobec podejrzanego poręczenie majątkowe w kwocie 150.000 euro oraz zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu. Poręczenie zostało złożone tego samego dnia, w związku z czym podejrzany został zwolniony.

Następnie w dniu 6 stycznia 2006 r. prokurator uchylił wobec podejrzanego zakaz opuszczania kraju, zwracając mu paszport, a postanowieniem z dnia 30 czerwca 2006 r. obniżył kwotę poręczenia do 100.000 euro, a z kolei postanowieniem z dnia 19 lipca 2007 r. – do wysokości 80.000 euro.

W dniu 12 stycznia 2011 r. do Sądu Okręgowego w K. wpłynął akt oskarżenia przeciwko M. D.. Natomiast w dniu 13 sierpnia 2015 r. Sąd ten uchylił poręczenie majątkowe, zwracając jego kwotę, zaś postanowieniem z dnia 2 września 2015 r. umorzył postępowanie wobec przedawnienia karalności obydwu zarzucanych oskarżonemu czynów.

W dniu 7 kwietnia 2016 r. pełnomocnik M. D. złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy: kwoty 4.154.526,30 euro tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę z powodu stosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania i zakazu opuszczania kraju; kwoty 9.026.400,32 euro tytułem utraconych korzyści na skutek stosowania tych środków; kwoty 100.499,32 euro tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku niesłusznego stosowania wobec wnioskodawcy poręczenia majątkowego; kwoty 330.000 euro tytułem zadośćuczynienia za krzywdę na skutek tymczasowego aresztowania.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt III Ko 243/16, oddalił żądanie wnioskodawcy w całości, obciążając kosztami postępowania Skarb Państwa. Sąd Okręgowy uznał mianowicie, że w realiach sprawy należało uwzględnić brzmienie rozdziału 58 k.p.k. obowiązujące od dnia 15 kwietnia 2016 r. Za podstawę swojego stanowiska Sąd Okręgowy przyjął art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r., wskazując w ślad za poglądem wyrażonym w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1998 r., I KZP 14/98, że użyte w powyższym przepisie określenie „toczy się” ma zakres węższy niż wyrażenie „stosuje się przepisy” i dotyczy ono jedynie kinetyki procesu. Skoro więc przepisy regulujące kwestie orzeczeń, uprawnień uczestników postępowania i środków zapobiegawczych nie są przepisami, wedle których postępowanie „się

toczy”, a przepis art. 552 k.p.k. stanowiący podstawę roszczeń odszkodowawczych dotyczy statyki procesu, to – jako że art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. odnosi się wyłącznie do kinetyki procesu – należało zastosować przepisy „nowe”, tj. w brzmieniu nadanym właśnie ustawą z dnia 11 marca 2016 r. Dodatkowo Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko wyrażone w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, w której wywiedziono priorytet obowiązywania zasady „chwytania w locie” w odniesieniu do procesowych przepisów intertemporalnych. W rezultacie, skoro przepisy obowiązujące od dnia 15 kwietnia 2016 r., nie przewidywały możliwości orzekania o odszkodowaniu za wykonywanie innych niż tymczasowe aresztowanie środków zapobiegawczych, to zdaniem Sądu Okręgowego należało oddalić żądanie wnioskodawcy powiązane ze stosowaniem względem niego poręczenia majątkowego i zakazu opuszczania kraju.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżył on wskazany wyrok w całości, zarzucając mu m.in. obrazę prawa materialnego, a to:

- art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 4 k.k. poprzez przyjęcie, że przepis ten ma charakter procesowy, w związku z czym do niego nie ma zastosowania reguła z art. 4 k.k., podczas gdy przepis ten jako norma prawa materialnego objęty jest regułą nakazującą stosowanie ustawy względniejszej;

- art. 552 § 4 k.p.k. poprzez stwierdzenie, że brak jest podstaw do przyjęcia, że okres pobytu w izolacji poza granicami Polski uprawnia osobę tymczasowo aresztowaną do dochodzenia odszkodowania za szkody wynikłe z tego tytułu, jak i zadośćuczynienia za krzywdę i cierpienia fizyczne z tym związane, podczas gdy:

- a) wobec faktu, że jedyną podstawą izolowania wnioskodawcy było postępowanie karne toczące się w Polsce, nie może budzić wątpliwości, iż w obliczu umorzenia postępowania M. D. uprawniony jest do żądania naprawienia wynikłej z tego tytułu szkody oraz zadośćuczynienia za poniesioną krzywdę,

- b) wobec faktu, że przywołany przepis statuuje zasadę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę i krzywdę poniesioną przez osobę, względem której postępowanie karne zostało umorzone, nie ogranicza tej odpowiedzialności do sytuacji, w której do zastosowania tymczasowego aresztowania doszło na terenie

Polsk, to brak jest podstaw do różnicowania sytuacji osób pozbawionych wolności na wniosek polskich organów ścigania z punktu widzenia okoliczności, czy izolacja miała miejsce na terenie kraju, czy też poza jego granicami;

- art. 607f k.p.k. w zw. z art. 63 k.k. poprzez ich niezastosowanie i nieprzyjęcie, że powyższe przepisy stanowią podstawę do zaliczenia na poczet okresu relewantnego do ustalenia zakresu odszkodowania i zadośćuczynienia za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie również okresu faktycznego pozbawienia wolności w państwie wykonania nakazu lub innego żądania polskich organów ścigania w związku z przekazaniem, podczas gdy wykładnia celowościowa w/w przepisu stanowiącego implementację art. 26 decyzji ramowej Rady z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (2002/584/WSISW), Dz.U. UE L z dnia 18 lipca 2002 r., zgodnie z którym „wydające nakaz Państwo Członkowskie zalicza wszystkie okresy zatrzymania zaistniałe w wyniku wykonania europejskiego nakazu aresztowania do całkowitego okresu zatrzymania, które ma się odbyć w wydającym nakaz Państwie Członkowskim, jako skutek orzeczenia o pozbawieniu wolności lub wydania środka zabezpieczającego”, nakazuje rozszerzające stosowanie w/w przepisu a w konsekwencji zaliczenia okresu faktycznej izolacji także w wypadku, gdy wobec osoby ściganej nie została wymierzona kara pozbawienia wolności albo gdy postępowanie względem niej zostało umorzone;

- art. 2 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, że za oddaleniem wniosku przemawia fakt, że brak jest podstaw do obciążania polskich organów konsekwencjami niedostatecznie sprawnego postępowania w przedmiocie wykonania ENA lub przeprowadzenia ekstradycji za granicą, podczas gdy wobec faktu, że jedyną przyczyną zastosowania względem wnioskodawcy aresztu ekstradycyjnego było wystosowanie wniosku przez Prokuraturę Okręgową w K., przyjąć należy, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę i krzywdę powstałe po stronie wnioskodawcy w związku z faktycznym pozbawieniem go wolności;

- art. 41 ust. 5 Konstytucji RP poprzez różnicowanie sytuacji wnioskodawcy bezprawnie pozbawionego wolności na podstawie wniosku Prokuratury Okręgowej

w K. wyłącznie w oparciu o fakt, że w/w izolacja miała miejsce poza granicami Polski, podczas gdy powyższa okoliczność nie stanowi przesłanki uchylającej, przewidzianej w w/w przepisie, odpowiedzialności Skarbu Państwa za bezprawne pozbawienie wolności;

- art. 77 ust. 1 Konstytucji RP poprzez jego niezastosowanie i nieprzyjęcie, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez wnioskodawcę, podczas gdy przepis ten, ustanawiając obowiązek wynagrodzenia za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariuszy państwa wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą państwa z wykonywaniem władzy publicznej, której przejawem jest m.in. wydanie nakazu aresztowania, jak miało to miejsce w sytuacji wnioskodawcy;

- art. 45 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, że wnioskodawca celem dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę związaną z tymczasowym aresztowaniem zastosowanym względem niego w związku z postępowaniem wywołanym polskim wnioskiem o ekstradycję, zmuszony jest dochodzić swoich roszczeń od państwa, na terenie którego przebywał w areszcie, podczas gdy stawianie wnioskodawcy takiego wymogu utrudnia i wydłuża możliwość dochodzenia naprawienia wynikłej szkody w takim stopniu, że czyni w/w możliwość iluzoryczną, naruszając tym samym przewidziane we wskazanym przepisie konstytucyjne prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd,

a nadto:

- art. 25 ust. 3 ustawy nowelizującej Kodeks postępowania karnego z dnia 11 marca 2016 r. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. poprzez przyjęcie, że zawarte w w/w przepisie wyrażenie „toczą się” nie stanowi podstawy do zastosowania w/w przepisu w brzmieniu obowiązującym po dniu 1 lipca 2015 r., podczas gdy wobec synonimicznego znaczenia w/w pojęcia „stosuje się” stanowisko takie sprzeczne jest z celowością w/w przepisu.

W konkluzji skarżący wniośł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania wniosku w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) w toku rozpoznawania powyższej apelacji uznał, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy. Przekazał je do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu w formie przytoczonego na wstępie pytania. W uzasadnieniu postanowienia wskazał, że na gruncie kluczowego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw w orzecznictwie zarysowały się dwa stanowiska.

Pierwsze oparto na wykładni określenia „toczenie się”, którym ustawodawca posłużył się także w art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 556), dokonanej uchwałami składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1998 r., I KZP 14/98 oraz z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16. Wyjaśniono tam, że pojęcie „toczenia się postępowania”, to określenie z zakresu kinetyki procesu, obejmujące przepisy normujące tok i tryb (sposób i zakres) czynności procesowych, w przeciwieństwie do przepisów dotyczących orzeczeń, uprawnień uczestników postępowania, środków zapobiegawczych, kar porządkowych, które przynależą do statyki procesu. Z uwagi zatem na to, że w art. 25 ust. 3 ustawy nowelizacyjnej z 2016 r. również posłużono się tożsamym pojęciem „postępowania (...) toczą się”, a stanowiący podstawę roszczeń odszkodowawczych art. 552a k.p.k. nie wchodzi w zakres kinetyki procesu, toteż należy stosować przepisy nowe, tj. w brzmieniu nadanym ustawą marcową z 2016 r., obowiązujące od dnia 15 kwietnia 2016 r. Orzeczenia w ramach tej grupy jako argument wspierający przyjęte stanowisko wskazują nadto na art. 21 powołanej nowelizacji, formułujący zasadę stosowania prawa nowego „chwytania w locie”. Do tego nurtu zapatrywań Sąd Apelacyjny zaliczył zaskarżony apelacją wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 21 marca 2019 r., a także wyroki tegoż Sądu z dnia: 28 września 2017 r., II AKa 109/17 i 16 grudnia 2019 r., II AKa 199/19.

Do drugiej grupy orzeczeń, wyrażających odmienne stanowisko, Sąd Apelacyjny zaliczył poglądy wyrażone przez:

- Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyrokach z dnia: 5 grudnia 2016 r., II AKa 204/16; 5 maja 2017 r., II AKa 41/17 oraz II AKa 42/17; 19 grudnia 2017 r., II AKa 231/17 i 11 grudnia 2018 r., II AKa 282/18;

- Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 maja 2018 r., II AKa 126/18;

- Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 23 czerwca 2016 r., II AKz 283/16 oraz w wyroku z dnia 23 lutego 2017 r., II AKa 7/17 i

- Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 8 marca 2017 r., II AKa 4/17.

Sąd Apelacyjny wskazał przy tym, że poglądy prawne zaprezentowane w ramach drugiej grupy orzeczeń nie są jednolite. Wśród nich znajdują się orzeczenia odwołujące się do argumentacji z zakresu konstrukcji praw nabytych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 grudnia 2018 r., II AKa 282/18), i to nawet w sytuacji złożenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie po wejściu w życie nowelizacji marcowej, a zatem – jak wskazał Sąd występujący z pytaniem prawnym – bez spełnienia dyspozycji z art. 25 ust. 3 noweli z 2016 r. co do temporalnego elementu wszczęcia postępowania, z wyeksponowaniem innej daty relewantnej zdaniem Sądu, a to zapadnięcia wyroku dającego podstawę do wystąpienia z takim żądaniem, gdyż został on wydany w okresie obowiązywania art. 552a k.p.k. Do omawianej grupy Sąd Apelacyjny zaliczył również orzeczenia, które nie zawierały szczegółowej argumentacji, co Sąd ten potraktował jako uznanie konieczności toczenia się postępowania jako całości, bez dzielenia go na aspekt kinetyki i statyki, niejako za naturalne następstwo regulacji art. 25 ust. 3 noweli z 2016 r. (orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia: 5 grudnia 2016 r., II AKa 204/16 i 19 grudnia 2017 r., II AKa 231/17 oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 maja 2018 r., II AKa 126/18). Natomiast w kolejnej grupie orzeczeń przyjęto, że art. 552a k.p.k. nie należy do kinetyki procesu, lecz stanowi przepis prawa materialnego, do którego powinno stosować się art. 4 § 1 k.k. (tak w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 maja 2017 r., II AKa 41/17 oraz II AKa 42/17).

Powyższe orzeczenia, w ocenie Sądu pytającego, dowodzą wystąpienia rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, zwłaszcza że orzeczenia zaliczone przez ten organ do drugiej grupy również posługują się argumentacją dotyczącą koncepcji praw nabytych oraz do reguły wynikającej z art. 4 § 1 k.k.

W dalszej części wywodów Sąd Apelacyjny podniósł, że w przywołanej wcześniej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1998 r., sygn. I KZP 14/98, dokonano wykładni sformułowania „toczenie się postępowania”,

rozstrzygając o relacji zachodzącej między art. 8 a art. 7 ustawy Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, zaś w zasięgu rozważań interpretacyjnych Sądu Najwyższego pozostawał też art. 6 wspomnianej ustawy. Ten ostatni przepis z kolei zawiera określenie „stosuje się”, co dało asumpt Sądowi Najwyższemu do konkluzji o szerszym znaczeniu tego określenia jako odnoszącego się do wszystkich przepisów, w przeciwieństwie do „toczenia się”, który to zwrot obejmuje wyłącznie kinetykę procesu. W ocenie Sądu Apelacyjnego takiego kontekstu normatywnego w przepisach nowelizacji z 2016 r. brak, gdyż art. 25 ust. 2 tej ustawy, w którym użyto określenia „stosuje się”, dotyczy tylko przepisów rozdziału 55a k.p.k.

Sąd Apelacyjny zwrócił następnie uwagę, że rozważania prowadzone w obydwu wspomnianych wcześniej uchwałach Sądu Najwyższego dotyczyły norm o charakterze procesowym. Sąd ten wskazał, że podzielenie stanowiska o materialnym charakterze art. 552a k.p.k., na co wiele wskazuje i co aprobuje ten Sąd, skutkuje tym, że rozważania, iż przepis ten przynależy do statyki procesu, nie przystają do istoty zagadnienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, art. 552a k.p.k. nie może zostać zaliczony do statyki procesu, skoro taki charakter mają m.in. procesowe uprawnienia uczestników, to trzeba je odróżnić od samej podstawy dochodzenia roszczeń cywilnych w postępowaniu karnym. Stąd, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie jest właściwa wykładnia odwołująca się do dystynkcji materii dokonanej wspomnianymi uchwałami Sądu Najwyższego. W konsekwencji, pomijając nietrafność twierdzeń odwołujących się do zasady prawa międzyczasowego płynącej z art. 4 § 1 k.k. oraz koncepcji praw nabytych, w ocenie Sądu pytającego, powoływanie się na treść wskazanych wcześniej uchwał Sądu Najwyższego nie może okazać się zasadne.

Sąd Apelacyjny również stwierdził, że przyjęcie, iż na gruncie art. 25 ust. 3 ustawy nowelizującej z 2016 r. stosowane mają być przepisy dotychczasowe, dotyczące jedynie kinetyki procesu, przy uznaniu, że art. 552a k.p.k. stanowi przepis odnoszący się do statyki procesu, skutkuje tym, że co do roszczeń dochodzonych za niezasadne wykonywanie innych niż tymczasowe aresztowanie środków zapobiegawczych, odpada przedmiot procesu, stąd i procedowanie w tym zakresie w oparciu o nowe przepisy „staje się działaniem jałowym”. Pozostaje tylko

możliwość dochodzenia w toku postępowania roszczeń z tytułu tymczasowego aresztowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, interpretacja art. 25 ust. 3 ustawy nowelizującej z 2016 r. nie powinna prowadzić do rezultatów krańcowo różnych w odniesieniu do tego samego rodzaju spraw (z działu XII k.p.k.) jedynie z tego powodu, że w ustawie nowej przewidziano regulacje dwóch tylko zdarzeń ze zbioru podstaw odszkodowawczych, tj. regulację dotyczącą tymczasowego aresztowania i zatrzymania, z pominięciem innych środków przymusu poprzednio wymienionych w art. 552a k.p.k.

Na koniec swoich wywodów Sąd Apelacyjny wskazał, że pozbawienie osoby zainteresowanej możliwości dochodzenia swoich roszczeń w oparciu o przepisy obowiązujące w chwili wystąpienia z nimi prowadzi do naruszenia zasady słuszności (sprawiedliwości), zaś możliwość korzystania z drogi postępowania cywilnego w takich wypadkach – o ile w ogóle przysługuje z uwagi na treść art. 421 k.c. – powoduje pogorszenie sytuacji procesowej wnioskodawcy.

Wszystkie te względy, w szczególności rozbieżność w orzecznictwie sądowym oraz możliwość dokonania różnej wykładni art. 25 ust. 3 ustawy nowelizującej z 2016 r., przemawia w ocenie Sądu Apelacyjnego za przedmiotowym wystąpieniem, jako że wyłoniło się w postępowaniu odwoławczym zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym stanowisku wniósł o podjęcie uchwały o następującej treści: „Użyte w art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 poz. 437) określenie: „toczą się” dotyczące spraw z zakresu rozdziału 58 (dział XII) k.p.k. wszczętych i niezakończonych do dnia wejścia w życie tej ustawy, tj. do dnia 15 kwietnia 2016 r. nie obejmuje przepisów o charakterze materialnoprawnym ujętych w tym rozdziale”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W doktrynie procesu karnego i bogatym orzecznictwie wypracowanym na gruncie art. 441 § 1 k.p.k. wskazuje się, że wystąpienie do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym uzależnione jest od łącznego spełnienia kilku warunków. Po pierwsze, w postępowaniu odwoławczym wyłoniło się „zagadnienie prawne”, czyli istotny problem interpretacyjny, a więc taki, który dotyczy przepisu rozbieżnie

interpretowanego w praktyce sądowej lub przepisu o wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość różnych przeciwstawnych interpretacji. Po drugie, zagadnienie to wymaga „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli przeciwdziałania rozbieżnościom interpretacyjnym, już zaistniałym w orzecznictwie bądź mogącym - z uwagi np. na istotne różnice poglądów doktryny - w nim zaistnieć, które to rozbieżności są niekorzystne dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce. Po trzecie, pojawiło się ono „przy rozpoznawaniu środka odwoławczego”, a więc jest powiązane z konkretną sprawą, i to w taki sposób, że od rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego zależy rozstrzygnięcie danej sprawy (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 19 stycznia 2012 r., I KZP 20/11, OSNKW 2012, z. 1, poz. 4; 27 lutego 2013 r., I KZP 1/13, OSNKW 2013, z. 5, poz. 38; 24 sierpnia 2016 r., I KZP 5/16, OSNKW 2016, z. 10, poz. 66 oraz R.A. Stefański, Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 254-261, s. 264-299, s. 352-371, czy T. Grzegorzczuk, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, Warszawa 2014, s. 1503-1504). Nie może budzić przy tym wątpliwości, że to sąd pytający powinien wykazać zaistnienie przesłanek wystąpienia w omawianym trybie z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego.

Analiza przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w (...) pytania prawnego prowadzi do stwierdzenia, że poza faktem, iż wyłoniło się ono przy rozpoznawaniu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, a ocena zasadności niektórych z postawionych w niej zarzutów rzeczywiście zależy od sposobu rozstrzygnięcia zgłaszanych wątpliwości, to nie spełnia ono pozostałych, wymienionych wyżej wymagań. Wywody Sądu Apelacyjnego przywołane na wstępie wskazują, że w zakresie sformułowanego pytania prawnego, Sąd ten ma już w istocie wyrobiony pogląd prawny i co najwyżej pragnie uzyskać potwierdzenie zasadności przyjętego stanowiska. Analiza treści uzasadnienia przedmiotowego wystąpienia wskazuje, że Sąd Apelacyjny optuje za materialnoprawnym charakterem przepisu art. 552a k.p.k., przy przyjęciu, że art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 437 - dalej jako nowela marcowa bądź nowela z 2016 r.), przewiduje „procesowy los spraw z zakresu m.in. odszkodowania i zadośćuczynienia za stosowanie

środków przymusu”. Wskazuje to na samodzielne w istocie rozstrzygnięcie przez ten Sąd sformułowanego w pytaniu prawnym zagadnienia. Skoro bowiem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, art. 25 ust. 3 noweli marcowej reguluje kwestie procesowe, to tym samym nie ma on zastosowania do przepisów o charakterze materialnoprawnym.

W zaistniałym układzie procesowym Sąd ten w rzeczywistości zastanawia się nad tym, czy uchylenie art. 552a k.p.k. oznacza brak podstawy prawnej do zasądzenia w ramach procesu karnego roszczeń z tytułu wykonania innych niż tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie środków przymusu uregulowanych w dziale VI k.p.k., czy też taka podstawa nadal istnieje i czy tę kwestię można byłoby rozstrzygnąć w oparciu o art. 25 ust. 3 ustawy marcowej, czy też należy poszukiwać innego rozwiązania. Jednak zakres pytania prawnego został zawężony tylko do jednego z tych zagadnień. W tym przedmiocie dorobek doktryny i orzecznictwa odnośnie do zawartości normatywnej art. 25 ust. 3 ustawy marcowej oraz co do charakteru prawnego przepisów stanowiących podstawę prawną dochodzenia roszczeń odszkodowawczych uregulowanych w rozdziale 58 k.p.k., pozwala w drodze wykładni operatywnej udzielić odpowiedzi na zadane pytanie.

W konsekwencji stwierdzić trzeba, że Sąd pytający nie wykazał, aby rzeczywiście ujawnił się istotny problem interpretacyjny wymagający „zasadniczej wykładni” przepisu, który wskazał w pytaniu prawnym. Rzecz w tym, że Sąd ten dąży w istocie do uzyskania od Sądu Najwyższego podpowiedzi, jak rozstrzygnąć zawisłą przed nim sprawę. Podkreślenia wymaga, że instytucja opisana w art. 441 § 1 k.p.k. nie może służyć do swoistego poradnictwa prawnego. Trafnie wywodzi się bowiem w orzecznictwie, że zadaniem Sądu Najwyższego jest dokonanie „zasadniczej wykładni ustawy”, a nie udzielanie porad prawnych, jak należy rozstrzygnąć daną sprawę (postanowienie SN z dnia 30 września 2010 r., I KZP 17/10, OSNKW 2010, z. 10, poz. 88).

Podsumowując wcześniejsze wywody stwierdzić trzeba, że Sąd Apelacyjny nie dopełnił wszystkich wymogów do wystąpienia z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w omawianym trybie. Tym samym nie było podstaw do wydania uchwały. Mimo to, mając na względzie praktyczne znaczenie poruszonych kwestii, Sąd Najwyższy uznał jednak za celowe poczynienie kilku uwag w tym zakresie.

Rozpocząć należy od stwierdzenia, że trafne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego przedstawione w uzasadnieniu postanowienia, iż uchylony art. 552a k.p.k., miał charakter materialnoprawny. Problematyka ta od dawna nie budzi żadnych wątpliwości. Przyjmuje się mianowicie zasadnie, że roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie, o których mowa w przepisach rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego mają charakter cywilnoprawny. Dotyczące ich przepisy zostały wprawdzie zamieszczone w ustawie karnoprocesowej, ale w istocie - ze względu na swe funkcje i przedmiot regulacji - są one przepisami o charakterze materialnym (cywilnoprawnym). Stanowisko to od dawna prezentowane jest w orzecznictwie (zob. np. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1997 r., I KZP 38/96, OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 18, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 października 2018 r., II AKa 272/18), jak i w literaturze (zob. np. Ł. Chojniak, Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, Warszawa 2013, s. 156 – 157, S. Waltoś, P. Hofmański, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2013, s. 561-562, L.K. Paprzycki [w:] Kodeks postępowania karnego, LEX/el. 2015, komentarz do art. 552, teza 1). Przywołać trzeba też słuszny pogląd, wyrażony już w orzecznictwie wprost w odniesieniu do art. 552a k.p.k., że wskazany przepis miał charakter materialnoprawny, ponieważ ustanawiał podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody majątkowe i krzywdy moralne wynikające z wykonywania środków przymusu, o których mowa w dziale VI Kodeksu postępowania karnego, w tym środków zapobiegawczych innych niż tymczasowe aresztowanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2019 r., II KK 59/19 czy też wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2017 r., II AKa 76/17). Z uwagi na materię objętą art. 552a k.p.k. nie może więc budzić wątpliwości jego materialnoprawny charakter. Umieszczenie tej regulacji w ramach Kodeksu postępowania karnego nie może mieć przesądzającego znaczenia. Jak już wcześniej wskazywano, taki charakter nadaje mu również Sąd Apelacyjny w sformułowanym pytaniu prawnym.

W tym miejscu przejść zatem należy na grunt regulacji art. 25 ust. 3 noweli marcowej. Przypomnieć trzeba, że zgodnie z tym przepisem postępowania wymienione w działach XI i XII Kodeksu postępowania karnego, wszczęte i

niezakończone do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, toczą się do ich zakończenia według przepisów dotychczasowych. Na gruncie tego przepisu powstaje pytanie, czy ma on zastosowanie do całokształtu regulacji zawartej w rozdziale 58 k.p.k., w tym do przepisów wskazujących materialne podstawy roszczeń odszkodowawczych. I tym razem sięgnąć należy do utrwalonego już orzecznictwa. Wskazuje się mianowicie, że sformułowanie mówiące o „toczeniu się” postępowania powinno być interpretowane jako odnoszące się do kinetyki postępowania, a więc do tych przepisów, które są ściśle związane z tokiem postępowania, tj. normują tok i tryb czynności procesowych, nie zaś do statyki procesu (tak w wydanej na gruncie art. 8 p.w.k.p.k. uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1998 r., I KZP 14/98, OSNKW 1998, z. 9-10, poz. 42; a także w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., I KZP 38/07, OSNKW 2007, z. 12, poz. 87, czy też w postanowieniu tego Sądu z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 42/07, OSNKW 2008, z. 5, poz. 33, a także w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, OSNKW 2016, z. 12, poz. 79, której nadano moc zasady prawnej). Nie może zatem budzić wątpliwości, że skoro w art. 25 ust. 3 noweli z 2016 r. mowa jest o „toczeniu się” postępowania według przepisów dotychczasowych, to chodzi tutaj o sam bieg procesu, a więc o przepisy określające „ruch procesu”. Tym samym uregulowanie to dotyczy jedynie przepisów procesowych, a nie materialnoprawnych, które nie odnoszą się (nie normują) „toczenia się” procesu. Słusznie więc stwierdza się, że art. 25 ust. 3 noweli z 2016 r. określa, jak od strony proceduralnej rozpoznawać wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie, a zatem nie odnosi się do merytorycznej podstawy wydanego rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2017 r., II KK 107/17).

Uprzednie przesądzenie, że art. 552a k.p.k. miał charakter materialnoprawny powoduje, iż nie ma do niego zastosowania norma zawarta w art. 25 ust. 3 noweli z 2016 r. Odnosi się ona jedynie do przepisów regulujących rozpoznawanie wniosku o odszkodowanie, a nie do przepisów określających materialną podstawę zgłaszanych roszczeń odszkodowawczych. Z tej perspektywy irrelevantne jest więc to, czy art. 25 ust. 3 noweli marcowej dotyczy statyki czy kinetyki procesu, skoro z pewnością nie obejmuje przepisów materialnych, w tym art. 552a k.p.k.

Przyjęte tu stanowisko wspiera treść art. 25 ust. 2 noweli marcowej, w którym ustawodawca użył określenia „stosuje się” w stosunku do przepisów rozdziału 55a k.p.k. Obrazowo mówiąc, chodzi tutaj o wszystkie przepisy tegoż rozdziału, a zatem jest to sformułowanie szersze, aniżeli wskazanie, że postępowanie „toczy się” według określonych przepisów. Zatem również wykładnia systemowa art. 25 ust. 3 noweli z 2016 r. przemawia za przyjętym wyżej stanowiskiem. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że poglądy przedstawione w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia: 30 września 1998 r., I KZP 14/98 i 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, pozostają aktualne także na gruncie art. 25 ust. 3 noweli marcowej.

Zauważyć wreszcie trzeba, że wyłączenie spod regulacji art. 25 ust. 3 noweli marcowej przepisów o charakterze materialnym nie skutkuje tym, że regulacja ta staje się pusta (zbędna) albo że przyjęta tu wykładnia tegoż przepisu prowadzi do różnych rezultatów w odniesieniu do tego samego rodzaju spraw (z działu XII k.p.k.). W dalszym bowiem ciągu (a więc po wejściu w życie noweli z 2016 r.) jest możliwe dochodzenie roszczeń związanych z wykonaniem tymczasowego aresztowania i zatrzymania, ale już nie innych środków przymusu określonych w dziale VI k.p.k. W tej płaszczyźnie rozważań wskazać więc trzeba, że również w odniesieniu do procedowania w sprawach o roszczenia z rozdziału 58 k.p.k., regulacja art. 25 ust. 3 noweli z 2016 r. znajdzie zastosowanie, np. w odniesieniu do zachowania prawa do udziału w tym postępowaniu organu uprawnionego do reprezentowania Skarbu Państwa, w odniesieniu do którego to podmiotu, unormowania zostały uchylone w wyniku noweli z 2016 r. (tak B. Augustyniak [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016, red. D. Świecki, LEX/el. 2016, teza 13 do art. 25). Zwrócić również należy uwagę, że art. 25 ust. 3 noweli z 2016 r. odnosi się nie tylko do postępowania prowadzonego w oparciu o przepisy rozdziału 58 k.p.k., ale i innych postępowań uregulowanych w działach XI i XII k.p.k.

Reasumując, dotychczasowe uwagi pozwalają przyjąć, że **użyty w art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 437) zwrot „toczą się do ich zakończenia według przepisów dotychczasowych”, odnośnie do postępowania uregulowanego w rozdziale 58 k.p.k., nie obejmuje**

przepisów mających charakter materialnoprawny.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy powstaje pytanie, czy istnieje podstawa prawna do przyznania wnioskodawcy w ramach procesu karnego odszkodowania (zadośćuczynienia) w związku z uprzednim stosowaniem względem niego środków przymusu innych aniżeli tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie, w razie wystąpienia z roszczeniem tego dotyczącym jeszcze w czasie obowiązywania art. 552a k.p.k. (a więc w okresie od 1 lipca 2015 r. do 14 kwietnia 2016 r.), w sytuacji, gdy do orzekania w tym przedmiocie doszło już po dacie uchylenia tego przepisu.

Poszukując odpowiedzi na to pytanie, należy na początku zauważyć, że stosownie do § 30 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 283), w przepisach przejściowych reguluje się wpływ nowej albo znowelizowanej ustawy na stosunki powstałe pod działaniem ustawy albo ustaw dotychczasowych bez względu na to, czy do tych stosunków zamierza się stosować przepisy dotychczasowe, przepisy nowe czy przepisy regulujące ten wpływ w sposób odmienny od przepisów dotychczasowych i przepisów nowych (ust. 1). Zgodnie zaś z § 30 ust. 2 w przepisach przejściowych rozstrzyga się w szczególności:

1) sposób zakończenia postępowań będących w toku (wszczętych w czasie obowiązywania dotychczasowych przepisów i niezakończonych ostatecznie do dnia ich uchylenia albo zmiany), skuteczność czynności dokonanych w postępowaniu oraz organy lub instytucje właściwe do zakończenia postępowania i terminy przekazania im spraw;

2) czy i w jakim zakresie utrzymuje się czasowo w mocy instytucje prawne zniesione przez nowe przepisy;

3) czy zachowuje się uprawnienia i obowiązki oraz kompetencje powstałe w czasie obowiązywania uchylanych albo wcześniej uchylonych przepisów oraz czy skuteczne są czynności dokonane w czasie obowiązywania tych przepisów; sprawy te reguluje się tylko w przypadku, gdy nie chce się zachować powstałych uprawnień, obowiązków lub kompetencji albo chce się je zmienić albo też gdy chce się uznać dokonane czynności za bezskuteczne;

4) czy i w jakim zakresie stosuje się nowe przepisy do uprawnień, obowiązków, kompetencji oraz czynności, o których mowa w pkt 3;

5) czy i w jakim zakresie utrzymuje się czasowo w mocy przepisy wykonawcze wydane na podstawie dotychczasowych przepisów upoważniających.

Ponadto z § 36 tych Zasad wynika, że rozwiązania przewidziane w przepisach przejściowych powinny być ukształtowane w sposób nieuciążliwy dla ich adresatów i pozostawiać im możliwość przystosowania się do przepisów nowej albo znowelizowanej ustawy.

Z powyższych regulacji wynika zatem stosunkowo duża swoboda ustawodawcy w kształtowaniu przepisów przejściowych, ale i zarazem obowiązek wprowadzenia wskazanych regulacji. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podnosi się, że swoboda przy wyborze zasad regulujących sytuacje międzyczasowe, nie jest nieograniczona. Po stronie ustawodawcy istnieje bowiem obowiązek szanowania proceduralnych aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego, a w szczególności zasad rzetelnej legislacji (wyrok TK z dnia 8 listopada 2006 r., K 30/06, OTK-A 2006, z. 10, poz. 149). Jako przykład takiej legislacji w omawianej kwestii podać można art. 40 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247), w którym uregulowano intertemporalne zagadnienie związane ze zmianą terminu przedawnienia roszczeń (art. 555 k.p.k.). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że umieszczenie w tekście prawa jasnych przepisów intertemporalnych jest zawsze standardem przyzwoitej legislacji. Eliminuje to bowiem niepewność rozwoju praktyki (wyrok TK z dnia 28 stycznia 2003 r., K 2/02, OTK-A 2003, z. 1, poz. 4). Wymóg określoności, z uwzględnieniem należyście zredagowanych przepisów przejściowych, odnosi się do relacji między państwem i obywatelami - adresatami badanej regulacji, którzy mają prawo oczekiwać jej czytelności, przejrzystości, poszanowania zasad systemowych, a także nierozmijania się jej skutków z rzeczywistymi intencjami prawodawcy. Jak stwierdził Trybunał „niejasność przepisów jest wyrazem niedostatecznej troski ustawodawcy o podmiotowe traktowanie adresatów prawa, co odbiera [im] (...) poczucie bezpieczeństwa prawnego i skutkuje utratą zaufania do państwa” (wyrok TK z dnia 9 lutego 2010 r., P 58/08, OTK-A 2010, z. 2, poz. 9). Zasada państwa prawnego wymaga w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, by zmiana prawa dotychczas obowiązującego, która pociąga za sobą niekorzystne skutki dla sytuacji

prawnej podmiotów, dokonywana była zasadniczo z zastosowaniem techniki przepisów przejściowych, a co najmniej odpowiedniego *vacatio legis*. Stwarzają one bowiem zainteresowanym podmiotom możliwość przystosowania się do nowej sytuacji prawnej (orzeczenie TK z dnia 2 marca 1993 r., K 9/92, OTK 1993, z. 1, poz. 6). Podnosi się w związku z tym zasadnie, że zmiana prawa w toku trwającego postępowania wymaga podjęcia przez racjonalnego ustawodawcę działań ochronnych. Oczywistym jest, że wprowadzenie zmian nawet niekorzystnych dla określonego podmiotu uczestniczącego w procesie karnym, nie może być ograniczone czy też wyłączone. Chodzi jednak o stworzenie przy wprowadzaniu nowych regulacji czy też derogacji dotychczasowych, adekwatnych mechanizmów ochronnych, które w procesie karnym ze względu na jego istotę i łączące się z nim wkraczanie w sferę praw i wolności obywatelskich powinny być przez państwo (racjonalnego ustawodawcę) zagwarantowane (H. Paluszkiewicz, *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym*, Warszawa 2016, s. 66). Stanowisko to pozostaje aktualne również w odniesieniu do dochodzenia roszczeń z tytułu stosowania środków przymusu w ramach procesu karnego. Cywilnoprawny charakter roszczeń odszkodowawczych nie powoduje – co oczywiste – że ich dochodzenie nie odbywa się w ramach procesu karnego.

Zauważyć tu trzeba, że ustawodawca w ramach przepisów intertemporalnych zawartych w noweli z 2016 r. wprost nie rozstrzygnął tego, jak należy postąpić w razie zgłoszenia roszczeń na podstawie art. 552a k.p.k. w czasie, gdy przepis ten jeszcze obowiązywał, a o tych roszczeniach nie orzeczono przed jego uchyceniem. Może to prowadzić do wniosku, przy założeniu racjonalności ustawodawcy, że jest to zamierzony zabieg. W polskiej kulturze prawnej zostały jednak wykształcone reguły międzyczasowe, które znajdują zastosowanie w procesie stosowania prawa. Jeżeli brakuje wyraźnie wyrażonej woli ustawodawcy, sąd i inne organy stosujące prawo muszą kwestię intertemporalną rozstrzygnąć na podstawie tych właśnie reguł, mając wybór między zasadą dalszego działania ustawy dawnej i zasadą bezpośredniego skutku ustawy nowej. Milczenie ustawodawcy co do reguły intertemporalnej należy uznać za przejaw jego woli bezpośredniego działania nowego prawa, chyba że przeciw jej zastosowaniu przemawiają ważne racje systemowe lub aksjologiczne. Reguły intertemporalne nie

są niesporne, w związku z tym wysoce pożądane jest wyraźne rozstrzygnięcie sytuacji międzyczasowych przez ustawodawcę (wyrok TK z dnia 9 lipca 2009 r., K 31/08, OTK-A 2009, z. 7, poz. 107 oraz przywołany wcześniej wyrok TK z dnia 8 listopada 2006 r., K 30/06).

W tym kontekście, z punktu widzenia pewności prawa i uzasadnionych oczekiwań jego adresatów, aby nie byli zaskakiwani nagłymi zmianami przepisów, krytycznie należy ocenić brak wyraźnej wypowiedzi ustawodawcy w przepisach przejściowych co do roszczeń zgłoszonych w czasie obowiązywania art. 552a k.p.k., co do których nie wydano rozstrzygnięcia przed uchyceniem tego przepisu w wyniku noweli z 2016 r. Niewątpliwie brak działań prawodawcy w omawianym zakresie był jednym z powodów ujawnienia się rozbieżności w orzecznictwie w analizowanej materii.

W literaturze wskazuje się, że nie jest tak, iż w każdej sytuacji brak wyraźnego przepisu przejściowego można potraktować jako wystarczający dowód intencji prawodawcy wprowadzenia bezpośredniego działania prawa nowego (*tempus regit actum*). Milczenie ustawodawcy w istocie wcale nie musi świadczyć o tym, że postanowił on nadać nowym przepisom działanie bezpośrednie. Na ogół brak wyraźnej regulacji jest w istocie efektem raczej niedostrzeżenia przez prawodawcę możliwości pojawienia się danego rodzaju problemów intertemporalnych, a w konsekwencji – brakiem jakiegokolwiek decyzji co do ich rozwiązania (T. Pietrzykowski, Podstawy prawa intertemporalnego. Zmiany przepisów a problemy stosowania prawa, Warszawa 2011, s. 112).

Jak już wskazano, w orzecznictwie sądów powszechnych rozważana była możliwość powołania się na regulację art. 4 § 1 k.k., celem rozwiązania zarysowanego problemu intertemporalnego. Otóż, zastosowanie tego przepisu w odniesieniu do dochodzenia roszczeń z rozdziału 58 k.p.k., nie wchodzi w grę. Przypomnieć trzeba, że chodzi tu o roszczenia cywilnoprawne, a więc stosuje się do nich przepisy prawa cywilnego, a nie prawa karnego (zob. uzasadnienie uchwał SN z dnia: 16 czerwca 1977 r., VII KZP 5/77, OSNKW 1977, z. 7-8, poz. 69; 28 października 1993 r., I KZP 21/93, OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 67; 19 lutego 1997 r., I KZP 38/96, czy też uchwały SN z dnia 23 maja 2006 r., I KZP 5/06, OSNKW 2006, z. 6, poz. 55; zob. też np. J. Waszczyński, Odszkodowanie za niesłuszne

skazanie i bezzasadne aresztowanie w polskim procesie karnym, Warszawa 1967, s. 77 i s. 110-111). Wykluczone jest zatem zastosowanie art. 4 § 1 k.k. do zasad ponoszenia odpowiedzialności odszkodowawczej przez Skarb Państwa w oparciu o przepisy wyartykułowane w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego. Nie chodzi tu bowiem o orzekanie w przedmiocie odpowiedzialności karnej.

Skoro jednak przepisy stanowiące podstawę roszczeń odszkodowawczych (w tym art. 552a k.p.k.) mają charakter materialny, a przy tym stanowią roszczenia cywilnoprawne, do których stosuje się przepisy prawa cywilnego, to rozważyć należy możliwość zastosowania do nich art. 3 k.c. Przepis ten stanowi, że ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Przewiduje on podstawową regułę intertemporalnego prawa w płaszczyźnie prawa cywilnego, która zakazuje retroakcji. Przepis ten uniemożliwia zatem zastosowanie przepisu nowego do faktów, które zaszły zanim jeszcze ów przepis zaczął obowiązywać, chyba że co innego wynika z brzmienia tego przepisu lub celu regulacji. W literaturze wskazuje się, że wyrażona w art. 3 k.c. zasada nieretroakcji, wykluczając, co do zasady, stosowanie przepisów do oceny faktów przeszłych prowadzi, niejako *a contrario*, do dorozumianego sięgnięcia do intertemporalnej zasady *tempus regit actum*. Mamy tu bowiem do czynienia z rozumowaniem, zgodnie z którym, skoro do oceny danego faktu prawnego nie należy stosować nowego przepisu merytorycznego jako jeszcze nieobowiązującego w czasie zajścia, to do jego oceny zastosować należy przepis wówczas obowiązujący. Artykuł 3 k.c. stanowi przy tym wyraz ogólnej „zasady nieretroakcji” dotyczącej nie tylko przepisów Kodeksu cywilnego, ale wszelkich przepisów regulujących stosunki cywilnoprawne (K. Pietrzykowski [w:], System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne - część ogólna. Tom I, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 728). Zauważyć trzeba, że w literaturze podnosi się, iż zasada *tempus regit actum* rozumiana jest jako wiązanie z każdym faktem prawnym takich skutków, jakie przewidują dla niego przepisy obowiązujące w chwili jego zajścia, a tym samym do jego oceny zastosowanie znajdują przepisy mu współczesne, tj. wyznaczające jego następstwa w momencie, w którym sam fakt zaistniał (T. Pietrzykowski, Podstawy..., s. 39). Omawiana zasada polega na przyjęciu, że do zakresu temporalnego hipotezy nowego przepisu merytorycznego należą fakty zachodzące od chwili jego wejścia w życie do momentu uchylecia.

Zatem także fakty zaszły wcześniej objęte są dyspozycją intertemporalnej normy nakazującej dokonywać ich oceny w świetle takich przepisów merytorycznych, które obowiązywały w chwili ich zaistnienia. Zasada ta dotyczy w istocie rozgraniczenia zakresów zastosowania nowego przepisu merytorycznego oraz odsyłającej do prawa dawnego aktualnie obowiązującej normy intertemporalnej. Jednakże pośrednio (i z pewnym uproszczeniem) można scharakteryzować ją także jako rozgraniczającą temporalne zakresy faktów objętych działaniem każdorazowych przepisów merytorycznych, wyznaczających skutki prawne faktów opisanych w ich hipotezach (Tamże, s. 40-41). Podkreśla się ponadto, że w wielu wypadkach zmiana przepisów prawa materialnego może polegać na tym, że mimo spełnienia już w przeszłości określonych przesłanek umożliwiających organowi stosującemu prawo stwierdzenie powstania określonych skutków, na gruncie nowego przepisu merytorycznego ich powstanie nie jest już możliwe (bądź też mogą one mieć jedynie mniej korzystny dla danego podmiotu charakter). Tego rodzaju zmiana prawa materialnego powinna być uznana bądź to za retroaktywną, bądź też za w istocie równoważną retroakcji zmianę sytuacji prawnej w toku (Tamże, s. 52-53).

Sąd Apelacyjny powinien zatem rozważyć, czy nowa ustawa, a więc nowela z 2016 r., może mieć zastosowanie do stanu faktycznego ustalonego w tej sprawie. Chodzi tu o nabycie materialnoprawnego uprawnienia i zgłoszenie roszczenia w oparciu o art. 552a k.p.k., w sytuacji, gdy w czasie orzekania przepis ten już nieobowiązywał. Zastosowanie nowej ustawy do faktów zaszłych, zanim jeszcze zaczęła ona obowiązywać, w świetle przedstawionych powyżej poglądów, oznaczałoby jej działanie wstecz, czemu ma przeciwdziałać art. 3 k.c. Podkreśla się bowiem zasadnie, że pojęcie retroaktywności nie oznacza przecież wstecznej mocy obowiązującej nowej ustawy (przepisów), a jedynie wiązanie od chwili wejścia jej w życie innych skutków prawnych ze zdarzeniami, które miały miejsce przed jej wejściem w życie (H. Paluszkiewicz, *Studia...*, s. 17).

W konsekwencji możliwa do rozważenia w rozpoznawanej sprawie jest regulacja zawarta w art. 3 k.c.

Z tych wszystkich względów, wobec braku przesłanek do udzielenia odpowiedzi na zadane pytanie prawne, nie jest możliwe podjęcie w tej sprawie

uchwały w celu dokonania zasadniczej wykładni ustawy.